Nr 221. **Kraków, Piątek 16 Maja 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Ha[illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rozpisanie nowych wyborów.

(Telefonem).

Lwów, 16 maja.

Wczoraj ogłoszono następujące obwieszczenie:

Na podstawie najwyższego patentu z 9 maja 1913 r., którym rozwiązano Sejm krajowy i równocześnie zarządzono przedsięwzięcie nowych wyborów, rozpisuje się niniejszem w myśl § 6 statutu krajowego powszechne wybory do Sejmu galicyjskiego i **ustanawia się jako dzień wyborów w okręgach wyborczych gmin wiejskich 30 czerwca 1913 r., w okręgach wyborczych miast 3 lipca, w izbach handlowych i przemysłowych 4 lipca, a w ciałach wyborczych większych posiadłości 8 lipca b. r.**

Obwieszczenie to podpisał namiestnik Bobrzyński.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 maja.

Komunikat z wczorajszego posiedzenia Koła polskiego opiewa:

Prezes dr Leo żegnając imieniem Koła w serdecznych i ciepłych słowach obecnego na wczorajszem posiedzeniu namiestnika Korytowskiego, daje wyraz przekonaniu, że dr Korytowskiemu, którego powołanie na to stanowisko kraj cały przyjął z wielkiem zadowoleniem, powiedzie się jak najrychlej przez szczęśliwe rozwiązanie sprawy reformy wyborczej osiągnąć uspokojenie kraju i normalne funkcyonowanie naszego życia autonomicznego. Wypowiadając prawdziwy żal w imieniu członków Koła, że ubył tak przez wszystkich ceniony i kochany kolega parlamentarny, zapewnił wkońcu prezes Koła namiestnika, że w trudnem i ciężkiem zadaniu, jakie będzie miał do spełnienia, zawsze na najżyczliwsze poparcie Koła polskiego bezwarunkowo liczyć może.

Po przyjęciu żywemi oklaskami przemówienia prezesa Koła zabrał głos namiestnik dr Korytowski, wyrażając swoje zadowolenie, iż stosunki tak się ułożyły, że może pożegnać się jeszcze z kolegami w Kole polskiem, podziękować im jeszcze za okazywaną dotychczas życzliwość i prosić o poparcie na przyszłość. O poparcie to zawsze starać się będzie, bo wie, jaką doniosłość ma zachowanie ścisłego porozumienia między namiestnikiem a reprezentacyą kraju w Wiedniu. Nie potrzebuje zapewniać, jak trudną była dla niego decyzya, ale wola monarchy, miłość kraju i chęć służenia mu na trudniejszem stanowisku, przechyliły ostatecznie szalę i spowodowały, że podjął się tego zadania. — Wreszcie prosi gorąco jeszcze, aby Koło, znając go od tylu lat i zaszczycając go zaufaniem, obdarzać go zechciało i nadal swą życzliwością.

Posłowie wysłuchali obu przemówień stojąc i po zakończeniu serdecznie wypowiedzianej mowy nowego namiestnika dali wyraz swemu zadowoleniu przez oklaski.

Następnie składa prezes sprawozdanie z odbytego dzisiaj posiedzenia przewodniczących klubów parlamentarnych, którego dalszy ciąg ma się odbyć dzisiaj, oraz sprawozdanie z posiedzenia komisyi parlamentarnej Koła.

Na tem ostatniem posiedzeniu uchwalono, aby Koło wniosło interpelacyę do rządu o rozpuszczenie rezerwistów, ewentualnie zastąpienie ich świeżemi siłami. Zdaniem komisyi parlamentarnej, należy poprzeć załatwienie planu finansowego, o ile w tej mierze nie będą z innych stron nastręczały się trudności.

Po otwarciu dyskusyi zabierali głos posłowie Średniawski, Witos, Śliwiński, Potoczek, Buzek, Jedynak, Wróbel, Wysocki, Lasocki, Tertil, Stapiński, Bomba, Śmiłowski, Kędzior. W odpowiedzi na zapytania pp. Śliwińskiego i Tertila, z których drugi domagał się wyjaśnień w kwestyi załatwienia przesilenia namiestnikowskiego, zauważył prezes Koła, iż we właściwem miejscu już wyraził swoje zapatrywanie co do mianowania namiestnika, nie zaś kierownika namiestnictwa, gdyż przejściowy kierownik nie mógłby mieć należytej powagi wobec podwładnego grona urzędników. Rząd z innych motywów stanął najpierw na stanowisku mianowania kierownika, w ostatniej jednakże chwili oświadczył się za nominacyą namiestnika.

Co się tyczy osoby kierownika, to prezes nie popierał specyalnie żadnego kandydata, lecz stanął na stanowisku, że jest rzeczą rządu znaleść najodpowiedniejszą osobistość. Zażądał jedynie, aby przed definitywnem rozstrzygnięciem daną mu była sposobność wypowiedzenia swego zapatrywania na sposób załatwienia sprawy. — Temu żądaniu rząd uczynił zadość, gdyż przed rozstrzygnięciem kwestyi nominacyi na Radzie ministeryalnej prezes gabinetu poinformował prezesa Koła polskiego poufnie o swoich zamiarach, wymieniając zarazem osobistość, desygnowaną na namiestnika.

Wobec cenionych powszechnie przymiotów osobistych kandydata, oraz znanych jego przekonań politycznych odnośnie do sprawy reformy wyborczej, wyraził prezes Koła polskiego zapatrywanie, że — zdaniem jego — Koło polskie przyjmie z zupełnem zadowoleniem powołanie dra Korytowskiego na stanowisko namiestnika, co się też w rzeczywistości stało.

Dalszy ciąg dyskusyi został z powodu spóźnionej pory odroczony do dnia dzisiejszego. Streszczenie jej ogłoszonem będzie w następnym komunikacie.

Do komisyi parlamentarnej przeznaczyło Koło w miejsce dra Korytowskiego posła Czaykowskiego, miejsce pos. Ptasia, ustępującego z komisyi, zajął pos. Buzek.

Wiedeń, 16 maja.

Wczorajsze posiedzenie Koła polskiego miało, jak już z góry przewidywano, przebieg spokojny. Zapowiadane ze strony opozycyi ataki zostały zaniechane. Większą część posiedzenia wypełniła dyskusya, w której wszyscy mowcy domagali się wdrożenia energicznej akcyi celem rozpuszczenia rezerwistów.

Także w szeregach większości panowało usposobienie znacznie spokojniejsze z powodu wczorajszego artykułu „Fremdenblattu", który stwierdził ponownie, że program namiestnika Korytowskiego odnośnie do reformy wyborczej i ugody polsko-ruskiej jest taki sam, jak dotąd. Tosamo stwierdziła półurzędowa „Wiener Allg. Zeitung", dodając, że zmiana na stanowisku namiestnika jest tylko zmianą osób, a nie zmianą systemu. Niemniej korzystne wrażenie wywołało oświadczenie „Fremdenblattu", że nie było wogóle zamiaru pominięcia ministra Długosza przy rozwiązaniu przesilenia namiestnikowskiego.

Niektórzy mowcy omawiali przesilenie namiestnikowskie, szczególnie poseł Śliwiński, który postawił wniosek, aby do dyskusyi politycznej Koło polskie desygnowało trzech mowców i aby prezesowi polecono, by wobec gabinetu hr. Stuegkha zajął stanowisko bardziej krytyczne co do przeszłości, a wybitnie opozycyjne w przyszłości, gdyby nie było gwarancyi, że rząd zmieni system traktowania spraw krajowych.

Niektórzy mowcy poruszyli sprawę planu finansowego, przyczem poseł Stapiński złożył oświadczenie, że przed zakończeniem wyborów do Sejmu nie ma mowy o załatwieniu planu finansowego.

Poseł Kędzior urgował sprawę budowy dróg wodnych, a poseł Średniawski sprawę kolei lokalnych.

Z przesilenia namiestnikowskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń, 16 maja.

„Fremdenblatt" pisze: Z powodu właśnie dokonanego obsadzenia urzędu namiestnikowskiego w Galicyi, wyłoniła się wśród polskich kół politycznych wątpliwość, o ile minister Długosz był w możności współdziałać odpowiednio do swego stanowiska przy krokach podjętych przez rząd w sprawie obsadzenia tego urzędu. W tej sprawie należy podnieść, że minister Długosz, który podczas Zielonych Świąt bawił w swych dobrach w Galicyi, w tej sprawie został telegraficznie powołany przez hr. Stuergkha do Wiednia i wkrótce po przybyciu w tej sprawie odbył z prezydentem ministrów dłuższą poufną konferencyę, przyczem minister Długosz miał sposobność objawić swoje stanowisko w kwestyi zamierzonego powołania dr Korytowskiego na namiestnictwo. Dopiero na podstawie tej wstępnej konferencyi z ministrem Długoszem, została sprawa ta przedłożoną do narad i uchwały Rady gabinetowej a następnie Korony. Wynika z tego, że minister Długosz miał pełną sposobność w stanowczy sposób zająć stanowisko w tej dla Galicyi ważnej sprawie. Wątpliwości lub obawy, przedstawione na początku, są tem mniej umotywowane, ile, że wymieniony minister, opierając się na zakresie działania, zakreślonem przez jego poprzedników i przez niego samego, jak wskazuje doświadczenie, w obrębie tego zakresu działania może swą działalność w pełnych rozmiarach rozwijać i w gorliwej i owocnej działalności na rzecz politycznych i ekonomicznych interesów Galicyi. Popierają ministra Długosza pełne zaufania i kolegialne stosunki, jakie go, jak przedtem tak i teraz, łączą z wszystkimi członkami gabinetu, a nie w ostatnim rzędzie także z szefem gabinetu.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 maja.

Izba posłów po przerwie przeszło dwumiesięcznej zebrała się dziś na posiedzenie. Prezydent Sylvester wspomniał o zamachu na króla greckiego Jerzego i prosił o wyrażenie współczucia rządowi greckiemu z powodu zamordowania króla. Następnie zawiadomił, że dr Korytowski, zamianowany namiestnikiem, złożył mandat do Rady państwa.

Po odczytaniu wpływów, między któremi znajdują się interpelacye związku narodowo-niemieckiego, partyi chrześcijańskiej i socyalistów w sprawie rezerwistów, przystąpiono do porządku dziennego pierwszego czytania ustawy o uregulowaniu czasu pracy w handlu.

Po przemowie posłów Jarosa i Reumana dyskusyę zamknięto. Po przemowie mowcy generalnego pos. Fresla odesłano ustawę do komisyi, poczem obradowała Izba nad wnioskiem nagłym Tobolki i tow. w sprawie zastąpienia dodatków aktywalnych urzędników państwowych przez kwaterowe.

Nastąpiły zapytania do prezydenta. Pos. Bianchini żalił się, że w Dalmacyi panuje zamaskowana dyktatura wojskowa. Dalej podnosił mowca z uznaniem stanowisko króla czarnogórskiego w sprawie Skutari. Spowodowało to oklaski ze strony posłów chorwackich i czeskich, zaś na ławach innych posłów śmiechy i protesty. Wśród wrzawy, jaka zapanowała w Izbie, przewodniczący kilkakrotnie wzywał mowcę, aby trzymał się przedmiotu, a wreszcie odebrał mu głos.

Posłowie Kemetter i Polauf domagają się zniesienia łączności między pragmatyką służbową a małym planem finansowym.

Pos. Malik żądał ogłoszenia aktów o aferze pojedynkowej Zborowski-Weiss.

Interpelacye.

Prawie wszystkie stronnictwa wniosły interpelacye w sprawie rozpuszczenia rezerwistów.

Pos. Daszyński i tow. w interpelacyi wystosowanej do całego rządu zapytują, czy rząd zamierza spowodować natychmiastowe urlopowanie rezerwistów, oraz co uczyni, aby skutecznie przeciwdziałać strasznej klęsce gospodarczej, jakich zamyśla jąć się środków, aby zaradzić brakowi robotnika i dewastującej emigracyi.

Pos. Leo i tow. wnieśli interpelacyę do rządu w tej samej sprawie. Wskazują oni, że wojna na Bałkanie i spowodowane nią zawikłania polityczne niezwykle ujemnie oddziałały na położenie gospodarcze w Galicyi. Geograficzne położenie Galicyi, jej otwarta na wielkiej przestrzeni granica i grożący konflikt z sąsiadem wywołało u mieszkańców zaniepokojenie o własność, podkopało przez to ich zarobek i spowodowało ujemne następstwa dla życia gospodarczego kraju. Do tego przyłączyła się jeszcze okoliczność, że tysiące dzieci kraju powołano pod broń, dla obrony granic południowo-wschodnich monarchii, zdala od ojczyzny. Przez to odebrano krajowi, cierpiącemu już brak sił roboczych z powodu emigracyi, tysiące rąk, odrywając je od pracy produktywnej. Wszystkie te ciężkie ofiary, które Galicya w interesie całej monarchii ponosi, uprawniają kraj ten i jego reprezentantów do żądania, aby obecnie wszystko uczyniono, aby szkody naprawiono i poparto dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny kraju.

W końcu zapytują interpelanci, czy rząd powołanych w jesieni do czynnej służby rezerwistów z Galicyi zamierza możliwie szybko ze służby uwolnić, a gdyby to było niemożliwem, czy rząd gotów jest powołanych rezerwistów, którzy już dłuższy czas pełnią służbę, zastąpić innymi.

Pos. Breiter postawił interpelacyę w sprawie niezwoływania parlamentu przez szereg miesięcy, w których ważne kwestye dla monarchii stały na porządku dziennym.

Przewodniczący komisyi ubezpieczenia społecznego poseł Buzek, odpowiadając na zapytanie, wystosowane do niego przez posła Wintera na ostatniem posiedzeniu, stwierdza, że jako przewodniczącemu komisyi najbardziej leży mu na sercu, aby sprawa najdonioślejsza od czasu uwłaszczenia chłopów wreszcie została załatwioną. Obrady komisyi natrafiły na trudność w kwestyi ubezpieczenia samodzielnych i współpracujących rodzin w Galicyi i na Bukowinie. Większość reprezentantów obu tych krajów nie chciała nic słyszeć o przymusowem ubezbieczeniu rolników samodzielnych i współpracujących członków rodzin, zaś z drugiej strony chce w innej formie także tym kołom ludności zapewnić dobrodziejstwa ustawy. W jaki sposób to się miało stać, zdania były podzielone.

Mowca podjął się zadania pośredniczenia. Po wielu rokowaniach z kolegami z Galicyi i Bukowiny sądzi, że znalazł formułę kompromisową. Sam był zdania, że można było kontynuować posiedzenia komisyi, jednakże poszczególni posłowie z okręgów wiejskich Galicyi i Bukowiny byli przeciwni temu. W tem leży powód dłuższej pauzy w obradach komisyi. W następnym tygodniu Izba z pewnością dowie się o posiedzeniach komisyi.

Wśród interpelacyj znajduje się także interpelacya posłów niemieckich, dotycząca odznaczenia kierownika biura literackiego w ministerstwie spraw zagranicznych oraz w sprawie działalności biura.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się dzisiaj.

Wiedeń. 16 maja.

Wczorajsze posiedzenie Izby posłów wbrew przypuszczeniom miało przebieg spokojny. Zapowiedziana deklaracya hr. Stuergkha o sytuacyi zagranicznej ze znanych powodów nie nastąpiła.

„Neue Freie Presse" we wczorajszem wydaniu ponownie grozi zamknięciem parlamentu na wypadek, gdyby w parlamencie przyszło do enuncyacyj politycznych. Przy tej sposobności dziennik zapytuje, czy wogóle istnieje jeszcze jakaś większość rządowa. Zaniechanie deklaracyi ze strony rządu jest dowodem, że rząd nie mógł sobie zapewnić większości przeciw dyskusyi, co jest niewątpliwie wynikiem rozbicia ugody w Galicyi i w Czechach. Dyskusya zagraniczna jednak odbędzie się w przyszłym tygodniu przy dyskusyi nad prowizoryum budżetowem. — Oczywiście, że gwarancyi co do zaniechania pewnych mów lub wycieczek nikt dać nie może, zwłaszcza wobec braku dyscypliny w austryackim parlamencie.

Przedsmak dyskusyi w polityce zagranicznej dają niektóre epizody, jakie zaszły na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów.

Poseł Bianchini w formie zapytania do prezydenta Izby żądał podziękowania dla króla Mikołaja za uratowanie pokoju, a pos. Fressl wyraził zapatrywanie, że królowi Mikołajowi należy się pokojowa nagroda Nobla. Ale i po stronie niemieckiej odezwały się głosy, nie zgadzające się z polityką zagraniczną monarchii. Poseł niemiecki Friedmann zapytuje się w swej interpelacyi, czy istotnie Austrya uważa Skutari za jedyną swoją kwestyę żywotną. — Ponadto część posłów niemieckich i prasy tutejszej urządziła nagonkę na kierownika Biura prasowego przy ministerstwie spraw zagranicznych, odznaczonego niedawno tytułem nadzwyczajnego posła, Kanję, któremu zarzuca mylne i przesadne w kierunku pesymistycznym informowanie prasy w sprawie Prochaski i misyi ks. Hohenlohego do Petersburga.

Ponadto Biuro prasowe do ostatniej chwili zaprzeczało, jakoby miała nastąpić demobilizacya w Austryi i Rosyi. Znanem też jest osłabienie pokojowego oświadczenia hr. Stuergkha przez półurzędowy organ ministerstwa spraw zagranicznych „Fremden-Blatt".

Wszystkie stronnictwa zgłosiły wczoraj interpelacye, domagające się rozpuszczenia rezerwistów. Posłowie z uznaniem podnieśli postępowanie ministra Bilińskiego, który zaledwie po 12-dniowem trwaniu zniósł stan wyjątkowy w Bośni i Hercegowinie nie chcąc go ani o jeden dzień więcej przedłużać, niż tego wymagała konieczność. Z tem większą krytyką spotyka się postępowanie władz wojskowych, które sprzeciwiają się rozpuszczeniu rezerwistów. Także Koło polskie żądało w swej interpelacyi z naciskiem rozpuszczenia rezerwistów, wskazując na olbrzymie szkody, jakie poniosła Galicya, jako kraj graniczny.

Mimo to z kół informowanych wojskowych słychać, że rozpuszczenie rezerwistów odbywać się będzie tylko częściowo podług turnusu.

Komendy terytoryalne otrzymały szczegółowe instrukcyę, jak mają postępować przy udzielaniu urlopów. Przedewszystkiem mają być uwzględnieni ojcowie rodzin, rolnicy samodzielni, przemysłowcy i robotnicy. Gdyby rezerwistów, żądających urlopu, a zasługujących na uwzględnienie było zbyt wielu, mają być w ich miejsce powołani inni rezerwiści na ćwiczenia wojskowe.

Z komisyi budżetowej.

Wiedeń, 16 maja.

Komisya budżetowa odbyła posiedzenie po posiedzeniu Izby. Obradowano nad zamknięciem rachunkowem za rok 1911. Na propozycyę J. E. Abrahamowicza wybrano w miejsce dra Korytowskiego posła Germana przewodniczącym komisyi. Poseł German dziękując za zaszczyt jakim jest dla niego wybór przewodniczącego komisyi budżetowej, prosił o upoważnienie do wyrażenia dotychczasowemu prezesowi komisyi drowi Korytowskiemu podziękowania za kierowanie obradami komisyi.

Po zagajeniu dyskusyi przez sprawozdawcę posła Steinwendera, poseł Ellenbogen podniósł, że parlament ma tylko pozorne prawo budżetowe. Stawia szereg zapytań do ministra skarbu, a między innemi zapytuje ile wydano dotychczas na mobilizacyę.

Przemawiali następnie poseł Friedmann, Tuszar, Stoelzl i Marckhl poczem dyskusyę przerwano.

Poseł Stoelzl zapowiedział, że w porozumieniu z byłym przewodniczącym komisyi drem Korytowskim, który przez swe postępowanie zaskarbił sobie prawo do trwałej pamięci wszystkich członków, postawi podczas obrad nad prowizoryum budżetowem rezolucyę o ustawienie w parlamencie popiersia byłego ministra skarbu Dunajewskiego.

Następne posiedzenie komisyi dnia 20 maja, po posiedzeniu Izby.

Wiedeń, 16 maja.

Komisya budżetowa wybrała dziś swoim przewodniczącym w miejsce Korytowskiego dra Germana. Ponieważ German nie był członkiem komisyi budżetowej, przeto poseł Zarański ustąpił mu swego mandatu do komisyi. — Poseł Abrahamowicz ubiegał się również o stanowisko przewodniczącego komisyi budżetowej, jednak ze strony czeskiej i niemieckiej dano mu do zrozumienia, że wybór jego nie byłby pożądany i że posłowie ci chętniejby widzieli na tem stanowisku posła Germana. Wobec tego Abrahamowicz odstąpił od swego zamiaru.

Poseł German, który był dotąd przewodniczącym komisyi regulaminowej, złożył ten mandat. W jego miejsce Koło polskie desygnuje do komisyi regulaminowej posła Loewensteina.

Z konwentu seniorów.

Wiedeń, 16 maja.

Wczoraj obradował konwent seniorów, na którym w myśl propozycyi prezydenta Sylvestra, popartej przez prezydenta ministrów, uchwalono nie przeprowadzać obecnie osobnej dyskusyi nad sytuacyą zagraniczną, ale zgodzono się na to, że prowizoryum budżetowe będzie wniesionem we wtorek, że natychmiast Izba weźmie go pod obrady i że do dyskusyi nad prowizoryum budżetowem przyłączoną będzie rozprawa o położeniu zagranicznem.

Na konwencie seniorów toczyła się bardzo ożywiona dyskusya, w której zabierali głos pos. Gross, Leo, Conci, Link i Kramarz, którzy przemawiali za załatwieniem planu finansowego.

Posłowie Seitz, Schreiner, Daszyński i Masaryk domagali się natychmiastowej rozprawy o sytuacyi zagranicznej.

Pos. Kost Lewicki przemawiał przeciw załatwieniu planu finansowego.

Prezydent ministrów Stuergkh oświadczył, że zamierzał na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów przedstawić położenie zagraniczne i zarządzenia co do stanu wojska na granicy, ale zaniechał tego zamiaru, aby się porozumieć z konwentem seniorów. Nie jest słusznem zdanie, jakobyśmy stali wobec już ukształtowanej sytuacyi zagranicznej, któraby umożliwiała danie jedynie historycznego poglądu na ubiegłe wypadki. Zawikłań nie można jeszcze uważać za ostatecznie ukończone. Debata w Izbie nad tą sprawą mogłaby pod względem treści i formy wypaść tak, że nie byłoby wykluczonem niebezpieczeństwo dla państwa. Z tego powodu prezydent ministrów oświadczył się przeciw osobnej dyskusyi o sprawach zagranicznych.

Wiedeń, 16 maja.

Przebieg wczorajszego posiedzenia konwentu seniorów był o tyle charakterystyczny, że okazało się, iż właściwie nie można ułożyć żadnego programu prac parlamentu. Przeciw postawieniu na porządku dziennym sprawy fakultetu włoskiego zaprotestowali Słowieńcy i część Niemców, którzy grozili obstrukcyą. Plan finansowy usiłowali forsować chrześc.-socyalni, imieniem Słowieńców poseł Korosec, a imieniem związku niemieckiego poseł Gross. Ale równocześnie inny poseł niemiecki Pacher oświadczył się przeciw planowi finansowemu grożąc obstrukcyą, ze względu na rozbicie ugody w Czechach.

Taksamo Rusini sprzeciwili się postawieniu planu finansowego na porządku dziennym Izby. Ogólne zainteresowanie wywołuje stanowisko Koła polskiego w tej sprawie, ze względu na zajścia ostatnich dni. Prezes Leo oświadczył, że dziś jeszcze nie pora zastanawiać nad tą sprawą, gdyż bądź co bądź pierwej musi być przeprowadzona dyskusya budżetowa i że potem konwent seniorów będzie się mógł zastanowić co do dalszego programu prac.

„N. Fr. Presse" widzi w tem oświadczeniu dra Lea pierwszy objaw gniewu Koła polskiego za zajścia przy załatwieniu przesilenia namiestnikowskiego. Wyraźniejszem od oświadczenia dra Lea było oświadczenie Stapińskiego, który na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego zapowiedział, że do załatwienia planu finansowego przed wyborami do Sejmu galicyjskiego nie dopuści.

Wobec tego dzisiejsze dalsze posiedzenie konwentu seniorów nie doprowadzi również do pozytywnego rezultatu.

Agraryusze czescy przeciw rządowi.

Wiedeń, 16 maja.

Klub agraryuszów czeskich uchwalił wczoraj rezolucyę, w której wyraża rządowi niezadowolenie z powodu jego chwiejnego stanowiska w sporze czesko-niemieckim i popierania obstrukcyi niemieckiej przez odmówienie finansowego poparcia Czechom. Uchwalono ze względu na upośledzenie narodu czeskiego, zmienić dotychczasową taktykę wobec rządu.

W Skutari.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Cetynia, 16 maja.

Z czarnogórskiego źródła urzędowego donoszą: Między admirałem Bourneyem a jenerałem Vecirem umówiono, co następuje: 1) oficerowie czarnogórscy, którzy mają poczynić zarządzenia co do transportu materyału wojennego, stanowiącego łup czarnogórski, mogą mieszkać w mieście, nosić broń u boku i zatrzymać swoich ordynansów; 2) Żołnierze czarnogórscy, którzy mają transportować ten materyał, wchodzą do miasta bez broni; 3) Aż do ukończenia transportu materyału, niektórzy oficerowie czarnogórscy wspólnie z oficerami oddziału międzynarodowego wykonywać będą władzę policyjną; 4) Aż do wprowadzenia nowych urzędników pocztowych, telegraficznych i cłowych, będą użyci w tych gałęziach służby urzędnicy czarnogórscy; 5) żołnierze czarnogórscy zajęci transportami mogą być przez admirała w razie potrzeby użyci do pomocy.

Gdy onegdaj admirał Bourney przybył na plac lądowania, obecne było także ciało konsularne, którego członków przedstawił admirałowi doyen.

Po aneksyi wyspy Ada Kaleh.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń, 16 maja.

W sprawie aneksyi wyspy Ada Kaleh donoszą dzienniki popołudniowe, iż ze strony poinformowanej podkreślają, że ponieważ według artykułu drugiego preliminarza pokojowego między Turcyą a państwami związkowemi cała posiadłość turecka znajdująca się na zachód od linii Midia—Enos ma przypaść sprzymierzonym zaś z drugiej strony wyłącznie specyalnego ustępu w traktacie wobec małego obszaru wyspy nie było zalecenia godnem, odstąpiono od myśli zgłoszenia w tej mierze żądania, albowiem i tak nie ulegało wątpliwości, że wyspa, która przez 30 lat była obsadzoną wojskowo, a na

której istniał tylko słaby ślad administracyi tureckiej, należy do monarchii. Dlatego objęto wyspę w posiadanie państwa węgierskiego przez urzędnika administracyi. Wobec małego znaczenia całej sprawy, trudności międzynarodowe z tego powodu się nie wyłonią. Turecki gubernator nie założył, jak doniesiono, protestu, oświadczył jedynie, że zda sprawozdanie swoim władzom przełożonym. Odjechał on w tym celu do Wiednia, aby zdać sprawozdanie tureckiemu ambasadorowi.

Wiedeń, 16 maja.

„Fremdenblatt" ogłasza następujący komunikat: Jak się dowiadujemy, dnia 13 b. m. instalowano na wyspie Ada Kaleh węgierskiego urzędnika administracyjnego. Zarządzenie to odnieść należy do tego, że po zawarciu pokoju między Turcyą a państwami bałkańskiemi oczekiwać należy odwołania obecnego tamże funkcyonaryusza cywilnego tureckiego, tak, że było rzeczą wskazaną już dziś postarać się o dalszą niezamąconą administracyę tej wyspy, od przeszło 30 lat przez Austro-Węgry obsadzonej.

Zamach na Enver beja.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Medyolan, 16 maja.

„Secolo" donosi z Konstantynopola: Na Enver beja wykonano zamach. Sprawcami zamachu byli żołnierze. Jak słychać, Enver bej jest ranny.

Nowe żądania państw bałkańskich.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń, 16 maja.

Podpisanie pokoju preliminarnego w Londynie dozna zapewne nowej zwłoki, ponieważ, jak słychać, państwa bałkańskie wystąpiły z nowemi żądaniami, które mają być przyjęte do pokoju preliminarnego. Serbia domaga się bowiem, aby uchwała zebrania ambasadorów w Londynie, przyrzekająca jej wolny port nad morzem Adryatyckiem i wybudowanie międzynarodowej kolei, była przyjęta do traktatu. Bułgarya żąda, aby linia graniczna Midia Enos w ten sposób została przekształcona, by ujście Maricy i miasto Enos należało do Bułgaryi. Grecya zaś domaga się wolnego przejazdu przez Dardanele dla swoich okrętów. Jak wiadomo bowiem, dotąd po zachodzie słońca nie wolno przejeżdżać okrętom przez Dardanele z wyjątkiem okrętów pocztowych Lloydu austryackiego. Grecya domaga się przyznania jej tego samego przywileju.

Paryż, 16 maja.

„Temps" donosi z Rzymu: Rząd włoski sprzeciwia się stanowczo zatrzymaniu portu Santi Quaranta przez Greków.

Spór bułgarsko-serbski.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń, 16 maja.

„Polit. Corresp." donosi z Sofii: Podług oświadczenia rosyjskiego ministra spraw zagranicznych gabinet petersburski nie chce objąć roli sędziego rozjemczego we wszystkich sporach bułgarsko-serbskich. Podług traktatu bowiem Rosyi przypada rola sędziego rozjemczego tylko co do jednej strefy spornej, co do innych zaś kwestyj spornych Rosya jest za bezpośredniem porozumieniem między Bułgaryą a Serbią.

Belgrad, 16 maja.

Prasa serbska występuje gwałtownie przeciw Bułgaryi. „Mały Żurnal" proponuje zawarcie sojuszu z Grecyą i Rumunią. „Pravda" sądzi, że należałoby wreszcie przemówić do Bułgaryi w innym tonie. „Wecz. Nov." ostrzegają przed dwuznacznem zachowaniem się Rosyi, która także w konflikcie z Bułgaryą zdradzi Serbię w ostatniej chwili, jak zdradziła ją w sprawie albańskiej i skutarskiej. — Tylko z mieczem w ręku można nauczyć Bułgaryę rozumu.

Petersburg, 16 maja.

„Russkoje Słowo" zapewnia, że Serbia zgodzi się na odstąpienie Monastyru Bułgaryi, ponadto jednak nie chce czynić żadnych koncesyj.

Berlin, 16 maja.

Z Saloniki donoszą, że Bułgarzy koncentrują w całej okolicy swoje wojska.

Umowy mocarstw z Turcyą.

(*Tel. „Nowej Reformy"*).

Londyn, 16 maja.

Biuro Reutera donosi z Konstantynopola z wiarygodnego źródła, że rząd turecki w umowie z Anglią w sprawie zatoki perskiej uznaje protektorat Anglii nad Kuwair i przyznaje Anglii prawo budowy kolei z Bassory do Kuwair. Bassora ma być punktem końcowym kolei bagdadzkiej. Do zarządu kolei bagdadzkiej mają być zamianowani przynajmniej dwaj przedstawiciele Anglii.

Interesy rządu niemieckiego, o ile chodzi o kolej bagdadzką, mają być również respektowane. Ostateczne załatwienie tej sprawy nastąpi w ciągu 14 dni.

Paryż, 16 maja.

„Echo de Paris" donosi, że rząd francuski przedłożył Turcyi program z żądaniami swemi, które są następujące:

1) Utworzenie szeregu szkół francuskich i innych zakładów francuskich w Turcyi; 2) poddanie sądownictwa dla poddanych francuskich konsulom francuskim; 3) Tunezyjczycy i Marokańczycy mają być uważani jako stojący pod protektoratem francuskim.

Dalej żąda Francya w Armenii 4) koncesyi na budowę linii kolejowej Samsun Diarbekir z przedłużeniem aż do Trapezuntu, a w Syryi 5) rozszerzenia sieci kolejowej Damaszek Hama w kierunku do Jerozolimy. Wreszcie 6) koncesyi na budowę portów Ineboli i Heraklea nad morzem Czarnem i w Trypolisie, oraz Haifa i Jaffa w Syryi.

„Echo de Paris" sądzi, że wobec rokowań obecnych Anglii i Niemiec z Turcyą konieczne jest, aby także dyplomacya francuska nie była bezczynną.

O kontrolę finansową w Turcyi.

Londyn, 16 maja.

„Daily Telegraph" donosi, że między mocarstwami toczą się ważne rokowania, które mogą doprowadzić do zaprowadzenia międzynarodowej kontroli finansowej w Turcyi. Turcya potrzebuje obecnie pożyczki w kwocie dwóch miliardów franków na pokrycie kosztów wojny i przeprowadzenie szeregu reform. Ponieważ w takiej olbrzymiej pożyczce musiałyby wziąć udział wszystkie mocarstwa, następstwem tego byłaby kontrola finansowa nad Turcyą. Mocarstwa zażądałyby wpływu na ustanawianie budżetu tureckiego i na wojskowe wydatki. — Jest nieprawdopodobnem, aby Turcya na to się zgodziła, nawet gdyby mocarstwa chciały jej zagwarantować integralność jej terytoryum.

Turcya godzi się tylko na zobowiązanie co do ograniczenia wydatków wojskowych przez utrzymywanie najwyżej 100 000 armii i budżetu wojskowego w kwocie maksymalnej 125 milionów koron.

Niektórzy delegaci tureccy, wysłani na konferencyę finansową, która rozpocznie w najbliższych dniach swoje obrady w Paryżu, oświadczają się za kontrolą finansową europejską, która jednak po przywróceniu skonsolidowanych gospodarczych i administracyjnych stosunków w Turcyi miałaby ustać.

Zjazd w Berlinie.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Petersburg, 16 maja.

Wedle dotychczasowych dyspozycyj car Mikołaj w towarzystwie zastępcy ministra dworu generał-adjutanta ks. Koczubeja i innych dygnitarzy dworskich we wtorek 20 b. m. odjedzie do Berlina.

Telegramy

z dnia 16 maja.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń. „Fremdenblatt" donosi: Dziś przyjął cesarz o godz. 11·30 przed południem na audyencyi ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda. Następnie cesarz przyjął przed południem na ½-godzinnej audyencyi niemieckiego sekretarza stanu Jagowa.

Wizyta Jagowa w Wiedniu.

Wiedeń. Niemiecki sekretarz stanu Jagow, który od onegdaj bawi w Wiedniu, jak wiadomo, odbył swoją podróż głównie w tym celu, aby przedstawić się cesarzowi. Równocześnie p. Jagow miał sposobność zetknąć się osobiście z ministrem spraw zagranicznych Berchtoldem, przyczem odpowiednio do ścisłego stosunku obu zaprzyjaźnionych państw wszystkie polityczne kwestye aktualne szczegółowo zostały omówione. Sekretarz państwa Jagow udaje się dziś rano z powrotem do Berlina.

Obiad dworski.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbył się u cesarza obiad, w którym wzięli udział ks. Wilhelm Hohenzollern, sekretarz państwa Jagow, ambasador niemiecki z personalem ambasady, minister Berchtold, wspólni ministrowie, prezydent ministrów Stuergkh i dygnitarze dworscy.

Zamknięcie Sejmu tryesteńskiego.

Tryest. Naznaczone na onegdajszy dzień posiedzenie Sejmu tryesteńskiego z powodu braku kompletu nie odbyło się. Starosta krajowy otrzymał zawiadomienie, że z najwyższego polecenia sesya z dniem 13 b. m. zostaje zamkniętą.

Rokowania w sprawie Mongolii.

Szangaj. (Niemieckie Towarzystwo kablowe). W Pekinie obecnie toczą się rokowania między Rosyą a Chinami w sprawie Mongolii. Mimo, że Chiny obstają jeszcze przy zwierzchności, Rosya domaga się niezawisłości Mongolii. Panuje przekonanie, że przyjdzie do porozumienia.

Kronika.

Kraków, piątek 16 maja.

Kalendarzyk kościelny: Jana Nepom. i Ubalda.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 55; zachód o godz. 7 m. 18, długość dnia godzin 15 min. 23.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, nieco cieplej, wschodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Losy Europy".

Z Akademii umiejętności. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 maja 1913 o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: „Filozofia prawa Jana Jakóba Rousseau'a.

Pamięci dra Jordana. Komitet im. dra Henryka Jordana przy polskim Związku katolickich uczniów rękodzielniczych zawiadamia, że dnia 18 b. m. o godzinie 9 rano będzie odprawione w kościele u XX. Pijarów nabożeństwo za duszę ś. p. dra Henryka Jordana. Wieczorem o godzinie 8 w czytelni Związku (ulica Szczepańska 11) odbędzie się odczyt o ś. p. drze Jordanie.

Aeroplan nad Krakowem. We środę rozpoczęły się w Krakowie ćwiczenia wojskowego oddziału lotniczego. Wczoraj można było obserwować jeden z wojskowych aeroplanów, jak około godziny 5·30 po południu unosił się wysoko ponad wieżą Maryacką i skierował się ku stacyi lotniczej w Rakowicach. Liczni przechodnie i publiczność, zgromadzona po kawiarniach, obserwowała lot aeroplanu, który sterował na wysokości 200—300 metrów. Turkot śruby rozpędowej można było słyszeć ze znacznej nawet odległości.

Odczyt. W sobotę dnia 17 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia „Promień" (ulica Szewska 15) odbędzie się odczyt posła Ignacego Daszyńskiego p. t. „Sejmowa reforma wyborcza". — Wstęp dla członków „Promienia" i „Strzelca" wolny, dla gości 20 hal.

Walne zgromadzenie Towarzystwa numizmatycznego odbędzie się dnia 17 i 18 b. m. W pierwszym dniu o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali hotelu Francuskiego zebranie naukowe, na którem dr M. Gumowski wygłosi referat p. t. „Medale Stefana Batorego". W niedzielę o godzinie 10 rano odbędzie się posiedzenie administracyjne w Muzeum Czartoryskich.

Z krakowskiego Związku pomocy dla więźniów politycznych. We wtorek 20 b. m. w lokalu „Spójni" o godzinie 8 wieczorem odbędzie się zebranie krakowskiego Związku pomocy dla więźniów politycznych z porządkiem dziennym: 1) Działalność Związku w obecnej chwili. 2) Sprawa protestu z powodu znęcań nad więźniami. Referuje dr Gotlieb. Zebranie odbędzie się na zasadzie paragrafu 2.

Bójka z dragonami. We środę około godziny 9 wieczór w kawiarni przy moście podgórskim przyszło do bójki między dwoma dragonami z Podgórza a kilkoma cywilnymi i ich towarzyszami. Bójka przeniosła się na ulicę, gdzie zaraz zgromadził się tłum ludzi, który zajął nieprzyjazną postawę względem wojskowych. Dragoni dobyli szabel i rozdając liczne cięcia zaczęli uciekać przez most ku koszarom artyleryi przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu. Koszary wkrótce obległ goniący za nimi tłum ludzi. Wtedy na wezwanie ściganych towarzyszy wypadli z koszar żołnierze, zaczęli szablami rozpędzać zgromadzoną przed koszarami publiczność; uciekających ścigali aż do rynku. Policya w całem zajściu była oczywiście bezsilna. Udało się jej jednak, w chwili, kiedy już nastał spokój, przyaresztować jednego z głównych sprawców awantury. Jest nim szeregowiec od dragonów nazwiskiem Pivela, które jednak odmawia wszelkich wyjaśnień co do udziału innych żołnierzy.

Poświęcenie fabryki cementu w Górce. Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia fabryki cementu w Górce. Na uroczystość przybyło liczne grono zaproszonych gości, między innymi radca dworu Zimny, jako reprezentant rządu, poseł Jahl, jako reprezentant kraju, hr. Andrzejowa Potocka, ks. Radziwiłł, hr. Edward Mycielski, hr. Antoni Wodzicki, posłowie Bandrowski i Federowicz, prezes Towarzystwa technicznego Horoszkiewicz, dyrektorzy Banku przemysłowego Szarski i Karłowski i wielu innych.

Po akcie poświęcenia odbyło się szczegółowe zwiedzenie fabryki. W czasie przyjęcia, wydanego na cześć gości, wygłoszono szereg toastów.

Ciągnienie losów. Z Wiednia donoszą: Przy wczorajszem ciągnieniu losów z r. 1870 w Budapeszcie, główna wygrana 200.000 K padła na ser. 3871 nr 17, 20.000 K wygrała ser. 4009 nr 43. Przy ciągnieniu losów hipotecznych węgierskich 4-procentowych z r. 1884 główna wygrana 40.000 padła na ser. 3956 nr 97, losów Josziw z roku 1888 główna wygrana 12.000 K na ser. 836 nr 75, losów państwowych serbskich tytoniowych główna wygrana 20 000 fr. na ser. 3182 nr 24, 3-procentowych austryackich losów kredytu ziemskiego pierwsza emisya z r. 1880 główna wygrana 90 000 K padła na ser. 147 nr 91.

Odznaczenie. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał radcy dworu dyrekcyi krajowej dyrekcyi finansowej we Lwowie Fryderykowi Riemanowi z okazyi przeniesienia go w uproszony stan spoczynku krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 15 maja.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Karol Holeczek z Volsowy, Tomasz Wlmarski z Dobromila, Karol Lyska z Drohobycza, Jura Aulieck z Wiednia, Zygfryd Weiss z Morawskiej Ostrawy, Herman Holländer z Białej, Paweł Escherd z Berlina, Maryan Sadowski z Mielca Oskar Weymann z Villach, dr Herman Wenzl z Wiednia, Heliodor Szyszko z Warszawy, Henryk Kreppner, Wanda Włodarska z Kielc, Rudolf Pokorny z Vselin, Rudolf Ben's hke z Cieszyna, Robert Kluppel z Królewskiej Huty, Albin Niedźwiecki z Freistadu, inż. Antoniowie Milewiczowie z Moskwy, Herman Weisskerg, X. Józef Sokołowski ze Lwowa, Jan Grabowski z Nowego Sącza, Rudolf Spiegel ze Lwowa, Ernest Hasse z Bielska.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 15 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. —·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 255·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 276·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·35, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 475·—. Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 55·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 85·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 240·25, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 239·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 479·—.

Berlin, 15 maja. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 15 maja. Renta 3-prc. 85·15. Mąka 38·25.

Frankfurt, 15 maja. Austryack. kred. 197·75. Koleje państwowe 158·—. Disconto 184·20. Laura —·—.

Wiedeń, 15 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 628·75, węg. Zakł. kredyt. 827·—, Anglobanku —·—, Unionbanku 599·—, Länderbanku 516·50, Bankvereinu 515·—, Bodencredit 1215·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 650·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 658·—, Kolei państwowych 724·50, kolei południowej 131·—, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1002·—, Rima Muranyi 720·25, Praskiego Tow. żelaznego 3368·—, Fabryki broni 990·—, Akcye tureckie tyt. 335·—, Gal. Karp. Tow. naft. 89·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·65, Austr. renta koron. 83·90, Węgier. renta koron. 82·25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 89·50, 4% Listy Banku hip. 82·25, 4½% Listy Banku hip. 90·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 85·—, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 95·20, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·25, 4% pożyczka m. Lwowa 82·90, 4% pożyczka m. Krakowa 81·25, Losy tureckie 239·75, Marki 117·75, Ruble 252·75, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 848·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie spokojne.